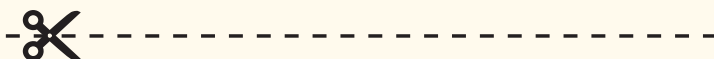

GDY rodzice
byli dziećmi

Projekt zatwierdzony
do realizacji

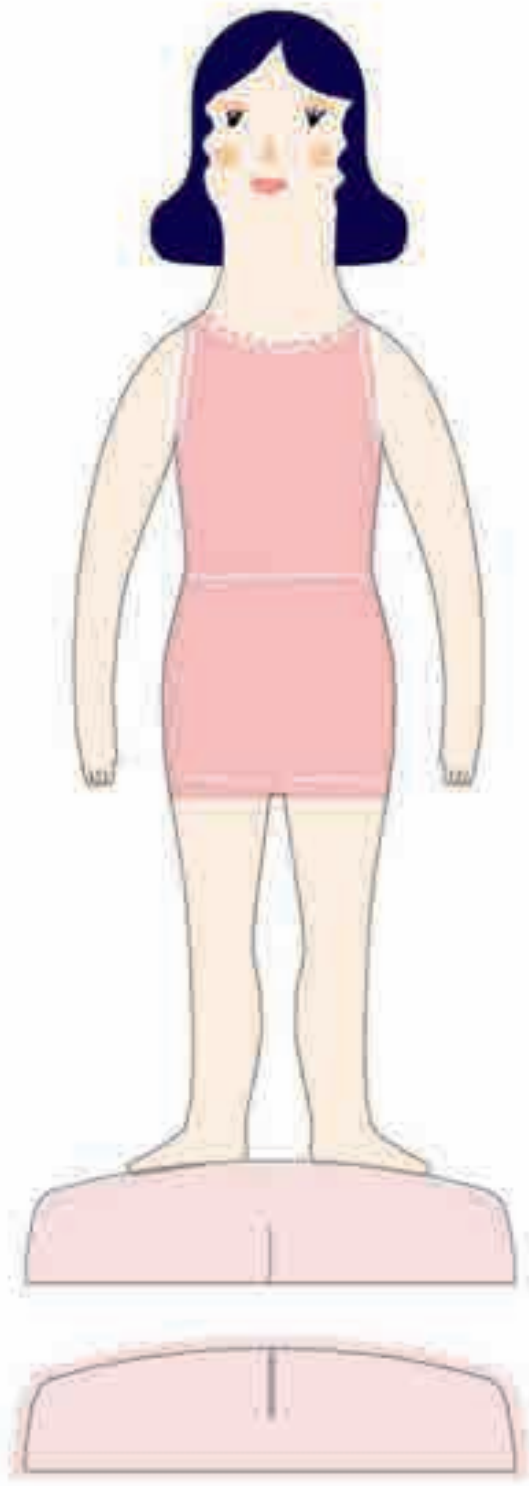
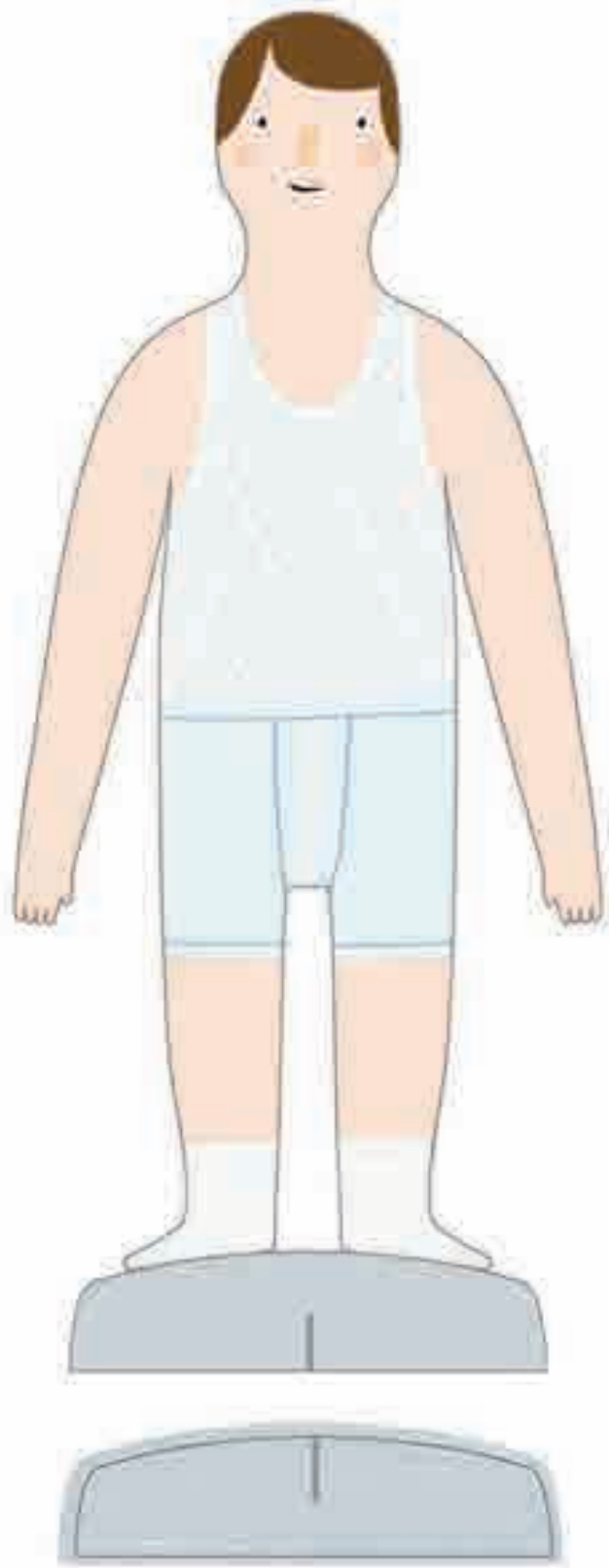
MODELE



P

ostacie z tamtych lat







Pielęgniarka

Ekspedientka





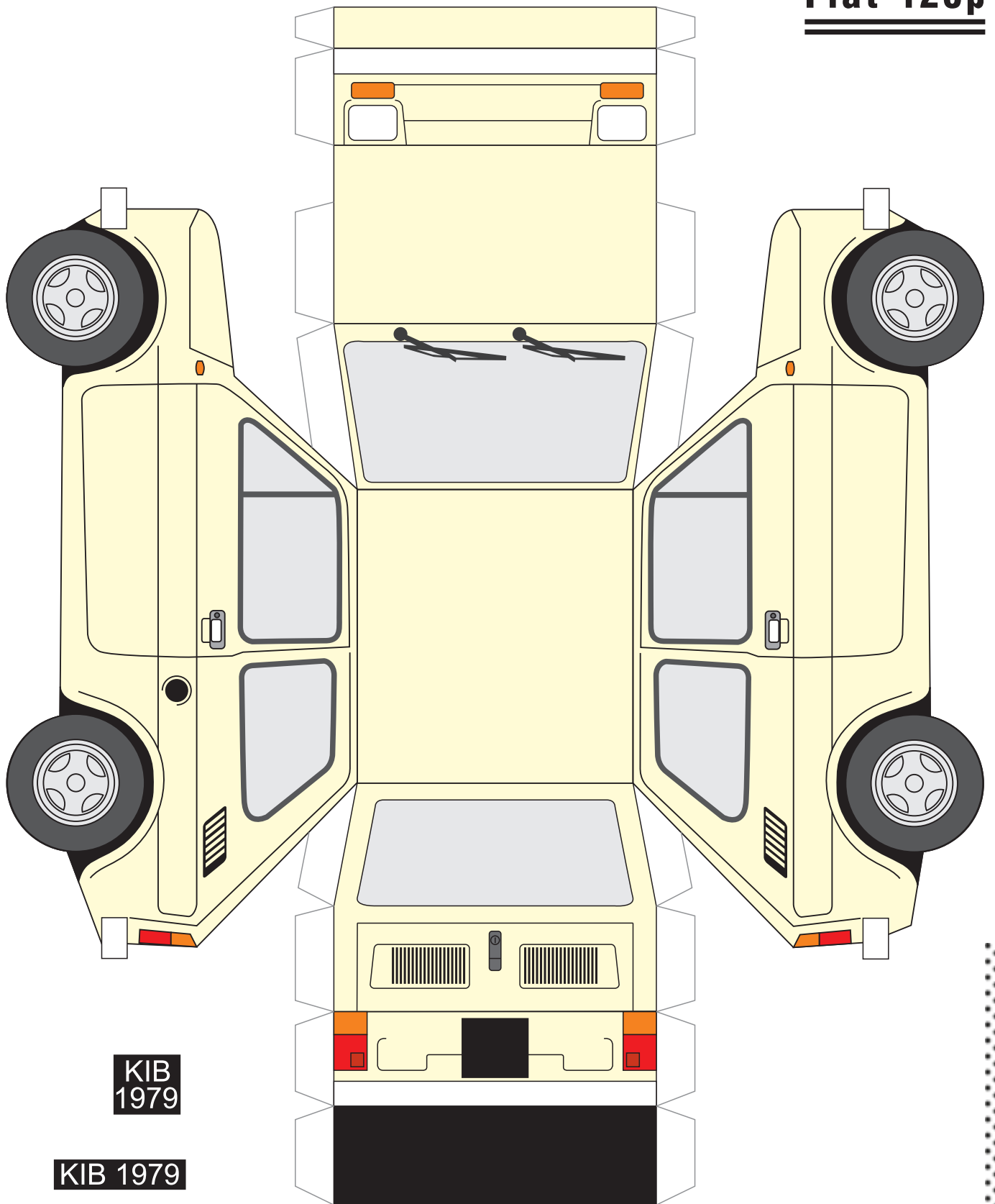
Sprzedawca wody sodowej

Robotnik budowlany



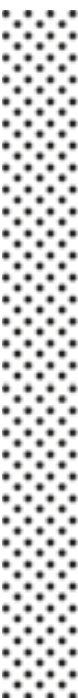


Kultowe pojazdy

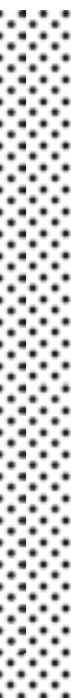
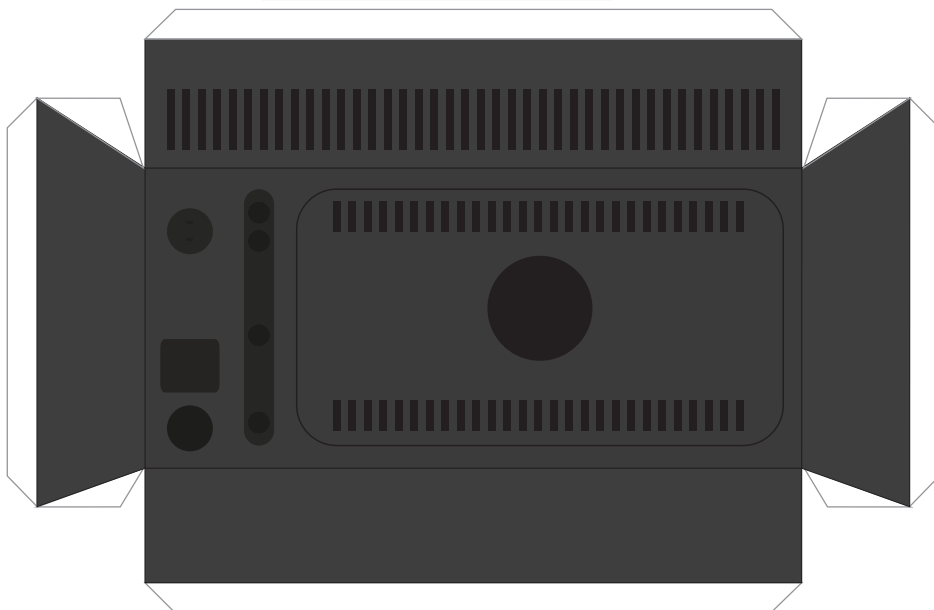


**KIB
1979**

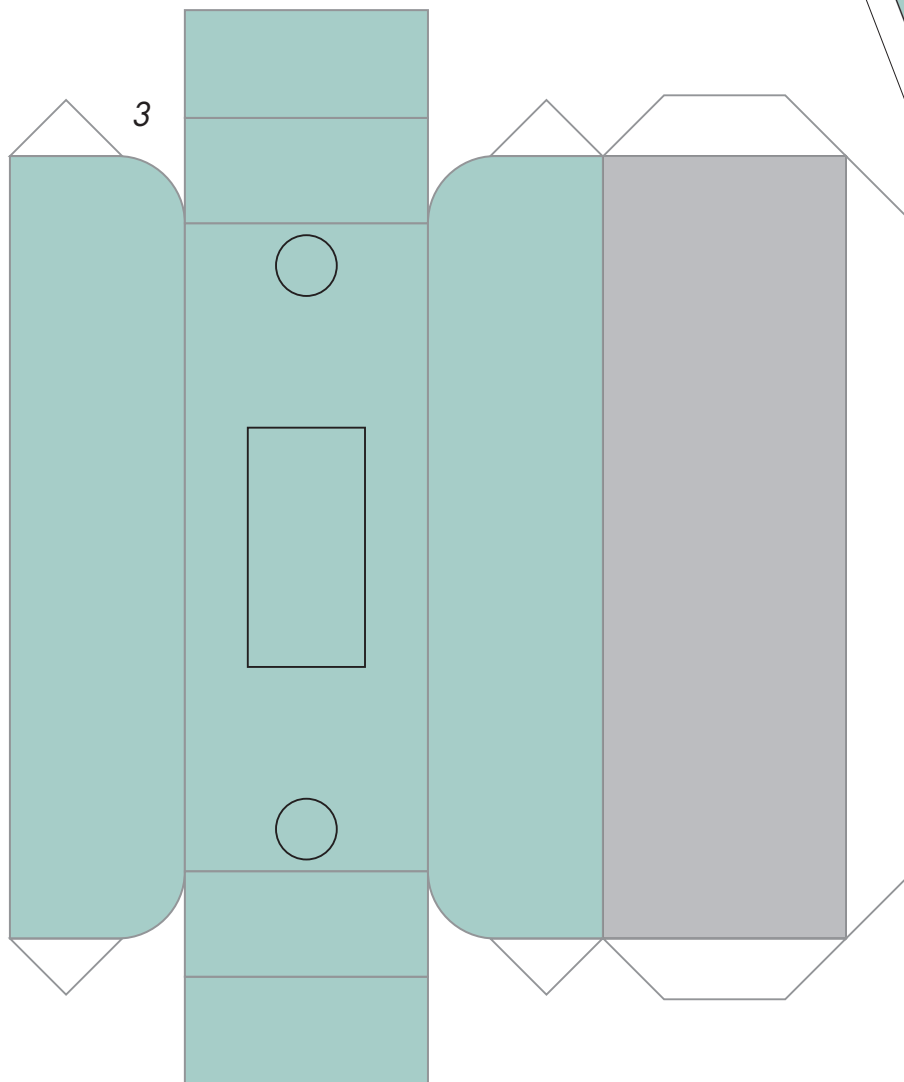
KIB 1979



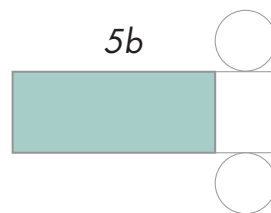
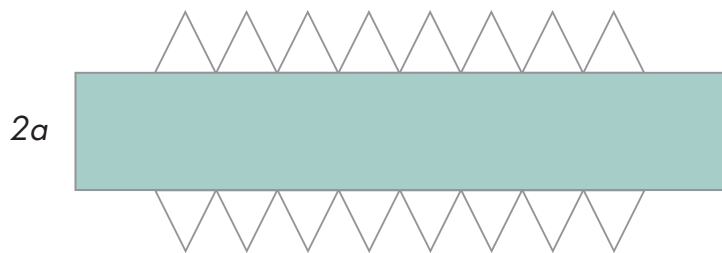
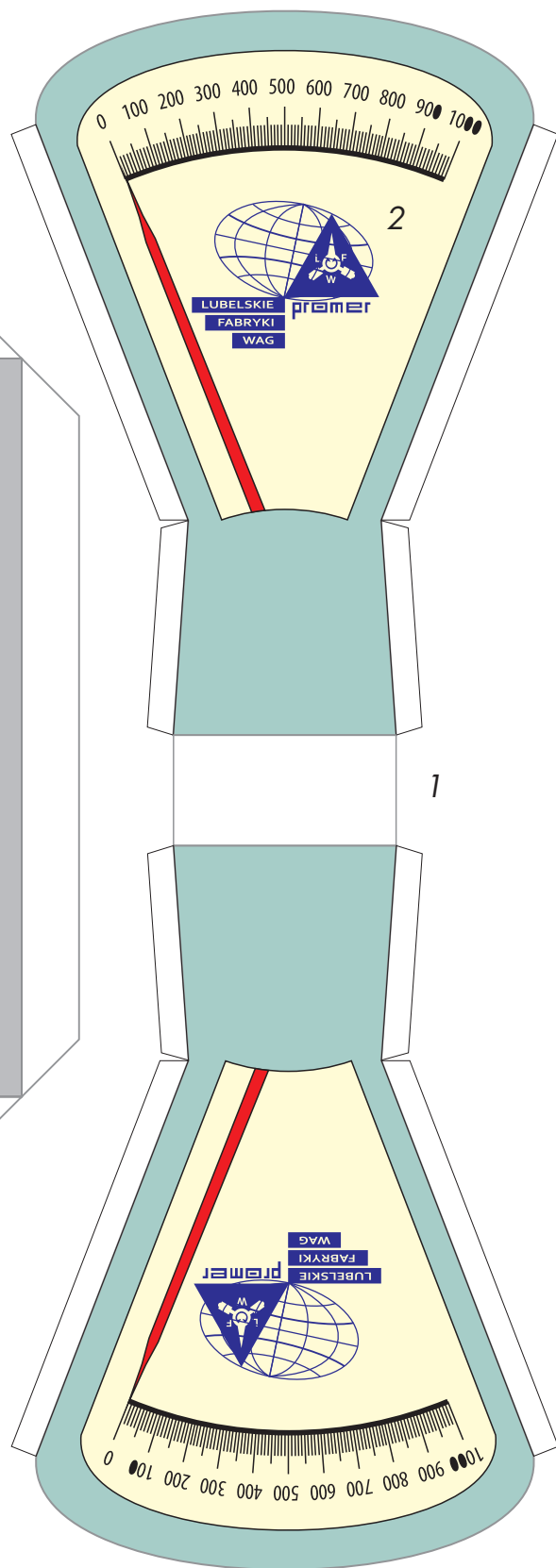
telewizor Rubin



waga sklepowa



— 42 —



Telewizor Rubin

W czasach, gdy Twoi rodzice byli dziećmi, rzadko kto miał w domu telewizor kolorowy. Ale jeśli ktoś już posiadał odbiornik telewizyjny, to był nim Rubin. Od współczesnych telewizorów odróżniało go to, że dużo ważył (57 kilogramów, czyli tyle co dorosły człowiek) i miał wielkie gabaryty. Wadą tych telewizorów były częste samozapłony – w wyniku przegrzania rubiny często stawały w ogniu.

Pralka Frania

Babcią współczesnych pralek automatycznych była Frania – pralka, w której woda i prana odzież były poruszane przez wirnik. Wodę wlewano do niej wiadrem, a wypuszczano wężem. Jej produkcja trwa do dzisiaj – Franię wciąż chętnie kupują właściciele jachtów i domków letniskowych.

Waga sklepowa

W wyposażeniu każdego sklepu spożywczego znajdowała się waga, na której sprzedawczynie ważyły kupowane przez klientów towary. Na jednej szali kładziono towar, a na drugiej – metalowe odważniki o różnej masie. Obecnie w sklepach królują nowsze modele wag – elektroniczne, które automatycznie określają, ile waży dany towar.

Skarbonka PKO

„Dziś oszczędzam w SKO, jutro w PKO” – takie hasło Twoi rodzice zapewne pamiętają z dzieciństwa. Dawniej dzieci oszczędzały już w szkole – w tym celu tworzono Szkolną Kasę Oszczędności. Oszczędzanie zaczynało się jednak już w domu – idealnie do tego nadawała się mała blaszana puszka. Trzeba było nie lada trudu, żeby ją otworzyć.
